

Utopia edukacyjnych utopii

Abstrakt: Autor, dokonując charakterystyki utopii, rozważa granice pojęcia oraz jej możliwy wpływ na praktykę edukacyjną. Właściwe rozpoznanie tych zagadnień jest istotne dla powodzenia badań utopii edukacyjnych, które, zdaniem autora, obecnie przeważają swą liczbą i skutecznością wobec deficytu zachęcających i kilku zarzuconych utopii edukacyjnych.

Słowa kluczowe: edukacja alternatywna, utopia, utopia edukacyjna

*Utopie mówią o człowieku więcej
niż niejedna statystyka [...].*

Józef Tischner

W związku z zapowiedzią refleksji na temat utopii edukacyjnych powinienem zacząć od terminologii, która wyznacza zakres proponowanych analiz. Konieczne jest wyjaśnienie tego pojęcia i terminów bliskoznacznych, takich jak *proroctwo, chimera, wizja, prognoza, mrzonka, marzenie, fikcja, fantazja, przewidywanie, przepowiednia, perspektywne myślenie/modele/projekty, alternatywa, awangarda, postawangarda, ideał, ideoza* itp. Pojęcie utopii jest nie tylko niejednoznaczne, lecz także, w wyniku różnych źródeł konstruowania jego sensu, poddaje się myśleniu potocznemu.

Niewątpliwie utopia sama w sobie jest uprawianym od dwóch i pół tysiąca lat filozofowaniem politycznym, zazwyczaj przedstawiającym w sposób bardziej literacki opis nieistniejącego społeczeństwa. Współczesna teoria polityczna określa utopię jako „szczególną metodę refleksji nad polityką i społeczeństwem, która poszukuje idealnej, najlepszej lub dającej najwięcej szczęścia formy społeczeństwa, nieograniczonej istniejącymi instytucjami [...]”¹. W koncepcjach utopistów kształcenie i wychowanie zajmowały istotne miejsce, toteż nic dziwnego, że pedagodzy co jakiś czas podejmują badania dotyczące aspektów filo-

¹ A. Waśkiewicz, *Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej*, Warszawa 1998, s. 31.

zoficznych, historycznych czy pedagogicznych, metateoretycznych, które odnoszą się do konstruowania wizji innego (w rozumieniu lepszego) świata zgodnie z przyjętymi przesłankami.

Czy wszelkie myślenie w kategoriach wizji powinno być uznane za utopijne? Co o tym decyduje? Czy nieufność i sceptycyzm wobec zamierzeń twórców projektowanych rozwiązań w pedagogice, czy może jednak rozstrzygające powinny być specyficzne dla utopii cechy? Takich projektów, którym przypisywane jest miano utopii, może być znacznie więcej, jeśli odrzucimy ich prawo do realnego urzeczywistniania ze względu na konstytutywne dla nich zasady religijne, kulturowe czy filozoficzne.

Skoro jakaś teoria pedagogiczna czy postpedagogiczna może być specyficznym projektem kreowania nieobecnych dotychczas środowisk socjalizacyjno-wychowawczych lub instytucji społecznych to jawi się pytanie, jak odróżnić wśród nich projekty realistyczne, przeżywane od futurystycznych? Co wyznacza granice utopii – wyobraźnia jej twórcy, zakres naruszonych granic istniejących instytucji, tradycji, praw, kultur? Jeśli twórcy klasycznych utopii nie zamierzali ich wprowadzać w życie (co zasadniczo różni ich od autorów teorii politycznych), to warto postawić sobie pytanie – jak jest w przypadku utopistów pedagogicznych? Czy współcześnie takowi w ogóle istnieją? Czy każda teoria pedagogiczna tylko dlatego, że jest jeszcze poza obszarem możliwości wdrożenia jej w życie, staje się utopią? Czy w samym pojęciu utopii nie jest zawarty element niemożności? Jak zatem mają się tak rozumiane utopie do alternatywnych podejść we współczesnym nam kształceniu i wychowaniu?

Utopia nie może być programem jakiejś partii czy siły politycznej, a tym bardziej jakiegoś ruchu pedagogicznego, społeczno-wychowawczego, ponieważ lokowalibyśmy wówczas ten fenomen w kontekście działania, konstruktu do realizacji w nieodległej przyszłości (na przykład koncepcje normatywne Bogdana Suchodolskiego wychowania dla przyszłości czy Ryszarda Łukaszewicza – Wrocławska Szkoła Przyszłości). „Tymczasem utopia jest projektem całościowym, nie poddającym się modyfikacjom, a jej wyznawcom pozostaje tylko jeden sposób przeprowadzenia go – rewolucja”².

Filozof Irena Pańków wskazuje na konieczność występowania w autorskiej utopii dwóch, wzajemnie dopełniających się, komponentów:

- krytyczno-destruktywnego, przez który rozumie wnikliwą analizę i krytykę teraźniejszości;
- pozytywno-projektującego, rozumianego jako propozycja radykalnej zmiany tego, co jest postrzegane negatywnie w teraźniejszości, na rozwiązanie czy przyszłościowy projekt alternatywny³.

² Tamże.

³ I. Pańków, *Filozofia utopii*, Warszawa 1990, s. 175.



A zatem dla istoty utopii relewantny jest jej wymiar temporalny, dzięki któremu jest ona przykładem konstrukcji myślowej porządkującej zdarzenia, stany rzeczy w świecie przyrody i w świecie ludzkim mającym dopiero nastąpić. Dla przypisania określonym ideom miana utopii konieczne jest zatem występowanie dystansu między zdarzeniami i stanami rzeczy postulowanymi a rzeczywistością.

Utopia jest tego typu rzeczywistością – nierzeczywistością («nierzeczywistością» z racji tego, że jej «przedmiot», tzn. przyszłość, jeszcze nie zaistniał), która określana jest w horyzoncie ambiwalencji przez fakt jej dwuznaczności czy wieloznaczności⁴.

W pedagogice współczesnej możemy dostrzec rozprawy naukowe poświęcone utopii, ale nieoferujące w ścisłym tego słowa znaczeniu utopii edukacyjnych czy wychowawczych. Mam tu na uwadze rozprawy naukowe takich autorów, jak: Michał Głazewski⁵, Andrzej Dróżdź⁶, Maria Mendel⁷ czy Zbigniew Rudnicki⁸. Pierwszy z wymienionych trafnie dokonuje doboru źródeł wiedzy na temat utopii, wykorzystując imponująco bogatą i interdyscyplinarną literaturę krajową i obcojęzyczną. Całość swoich rozważań osadza w szerokim kontekście rozumienia *conditio humana*, a nierzadko też dopełnia je głęboką refleksją nad światem człowieka i człowiekiem w świecie. Ciekawe jest w tej rozprawie zderzenie pojęcia utopii z jej źródłem radykalnego myślenia o społeczeństwie, dziecku i wychowaniu właśnie w postaci dystopijnego *alter ego*. Dzięki bardzo bogatej w treści rekonstrukcji sposobów pojmowania utopii, jej typologii, struktur i właściwości, wyłaniają się zupełnie nowe konteksty i pytania do dalszej debaty w tym zakresie. Autor znakomicie ukazuje, dzięki badaniom genetyczno-historycznym, zupełnie nowe tropy analizy zawartości semantycznej tego fenomenu. Słusznie pyta o to, w jakiej opozycji pojęciowej występuje utopia i jakie ma to konsekwencje. Głazewski odpowiada częściowo na wyróżnione powyżej pytania, idąc raczej tropem analiz filozofów utopijnych niż badaczy myśli pedagogicznej.

Czy powinniśmy uznawać za utopie projekty czy modele reform oświatowych, typów szkół alternatywnych tylko dlatego, że albo jeszcze są w stadium konceptualizacji, albo już poddawane konsultacjom, debatom lub wdrożeniom? Staje przed nami dylemat, czy postulowana przez kogoś – nawet najbardziej alternatywna idea kształcenia czy wychowania lub niewychowywania – ze

⁴ Z. Rudnicki, *Utopie jako typ alternatywnego myślenia w edukacji (Na przykładzie wybranych współczesnych koncepcji pedagogicznych)*, nieopublikowana praca doktorska napisana pod kierunkiem Zbigniewa Kwiecińskiego, Poznań 2003, s. 9.

⁵ M. Głazewski, *Dystopia. Pedagogiczne konteksty teorii systemów autopojetycznych Niklasa Luhmanna*, Zielona Góra 2010.

⁶ A. Dróżdź, *Mity i utopie pedagogiczne*, Kraków 2000.

⁷ M. Mendel, *Spółczesność i rytuał. Heterotopia bezdomności*, Toruń 2007.

⁸ Z. Rudnicki, *Utopie jako typ alternatywnego myślenia w edukacji*, dz. cyt.



względu na jej aktualnie wydający się irracjonalny bądź niedający się upowszechnić zamysł/koncept/projekt może być nazwana utopią? Niektóre ze stosowanych już w praktyce mikrospołecznego świata podejścia do wychowania/nie-wychowywania skierowane są ku przyszłości właśnie dlatego, że nie znajdują szerszej akceptacji. Ich twórcy funkcjonują zatem między pozorem uwiedzenia a tym, co i tak – ich zdaniem – nastąpi prędzej czy później.

Być może już teraz, otwierając się na przyszłość, otwierają symboliczną puszkę Pandory, narażając się na ostracyzm, marginalizację. Zbigniew Rudnicki twierdzi:

Nie ma możliwości empirycznego doświadczenia przyszłości. Doświadczenie jest «więźniem» teraźniejszości. Gwarancją realności przyszłości będzie stan jej teraźniejszości. Mimo braku pewności «kształtu» przyszłości można mówić o jej podobieństwie do przeszłości, polegającym na tym, że tak przeszłość, jak i przyszłość, mają wspólne położenie w świecie opisanym przez pewną ontologię⁹.

Utopia nie może istnieć bez odniesienia do przeszłości i teraźniejszości, stając się idealizacyjną wizją jakiejś lub czegoś przyszłości. Zygmunt Bauman pisze:

Pełno w tym świecie ruchu, ale ruchu bezładnego, w jakim jedna zmiana miejsca nie różni się od drugiej – a w każdym razie wyrokować o różnicach między nimi nie sposób, jako że nie można już wpisywać wymiaru czasowego w odległości przestrzenne, a i sama przestrzeń i czas nie są już układami uporządkowanymi, zróżnicowanymi wewnątrznie. Nie wiadomo tu, gdzie przód, a gdzie tył, a więc i nie wiadomo, co «postępowe», a co «wsteczne». Nie ma przecież nowatorstwa, gdy brak kanonu, nie ma herezji, gdy brak ortodoksji¹⁰.

Nie dysponujemy współcześnie żadną utopią edukacyjną. Nawet Korczakowska wizja świata *Króla Maciusia Pierwszego* spełniła się na świecie, istnieją bowiem już republiki dziecięce. To, co jeszcze można określić mianem niespełnionych w III RP utopii, to solidarnościowy projekt edukacji w wolnej Rzeczypospolitej, który powstawał w latach osiemdziesiątych XX wieku w opozycji do monocentrycznego i ideologicznego ustroju szkolnego w czasach PRL, a nadal jest reprodukowany z udziałem rzekomo demokratycznych władz oświatowych od 1993 roku, o czym szerzej piszę w swoich rozprawach¹¹. Możemy zatem mówić o niespełnionych utopiach edukacyjnych, które u swych podstaw były alternatywami mikroedukacyjnymi (wyspy oporu edukacyjnego, ruch klas autorskich w szkolnictwie publicznym, edukacja domowa jako utopia ucieczki),

⁹ Tamże, s. 15.

¹⁰ Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2000.

¹¹ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*, Warszawa 2009; B. Śliwerski, *Diagnoza społeczeństwa publicznego szkolnictwa III RP w gorsecie centralizmu*, Kraków 2013; R. Nowakowska-Siuta, B. Śliwerski, *Racjonalność procesu kształcenia. Studium z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej*, Kraków 2015.



mezoedukacyjnymi (bon oświatowy w kilku gminach) czy makroedukacyjnymi (decentralizacja, decentracja i uspołecznienie szkolnictwa publicznego).

Nie widzę na horyzoncie polskiej pedagogiki szkolnej nowej utopii edukacyjnej – poza tymi, które w żadnej mierze nie obligują władz do działania na rzecz ich wdrażania – skoro polityka oświatowa od 1993 roku ulega ustawicznemu wzmocnieniu centralizmu, systemowej indoktrynacji światopoglądowej, a od 1999 roku także całkowitemu niszczeniu oddolnego ruchu nowatorstwa pedagogicznego w szkolnictwie publicznym, by tak zwane reformy i zmiany miały wyłącznie charakter odgórny, „epidemii sterowanej” (za Zbigniewem Kwiecińskim), adaptacyjno-submisyjny wobec władz resortu edukacji. Wprawdzie nieustannie zabiegamy o stan jakiejś idealnej edukacji, by móc uczynić go kryterium odniesienia i ewaluacji dla istniejących rozwiązań, ale jeśli udaje się komuś pójść tym szlakiem (post)pedagogicznej spekulacji, to traci on swój utopijny charakter. Wszakże można za Karlem Mannheimem przyjąć, że: „Utopijną będziemy nazywać tylko taką «transcendentną wobec rzeczywistości» orientację, która przechodząc do działania jednocześnie, częściowo lub całkowicie rozsądzać będzie istniejący w danym czasie porządek bytu”¹². Tylko czy to, co rozsądzać będzie polską edukację, możemy nazwać utopią?

Bibliografia:

- Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydaw. Sic!, Warszawa 2000.
- Dróżdż A., *Mity i utopie pedagogiczne*, Wydaw. Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2000.
- Głazewski M., *Dystopia. Pedagogiczne konteksty teorii systemów autopojetycznych Niklasa Luhmanna*, Wydaw. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2010.
- Mannheim K., *Ideologia i utopia*, przekł. J. Miziński, Wydaw. Test, Lublin 1992.
- Mendel M., *Spółczesność i rytuał. Heterotopia bezdomności*, Wydaw. Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Nowakowska-Siuta R., Śliwerski B., *Racjonalność procesu kształcenia. Studium z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015.
- Pańków I., *Filozofia utopii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.
- Rudnicki Z., *Utopie jako typ alternatywnego myślenia w edukacji (Na przykładzie wybranych współczesnych koncepcji pedagogicznych)*, nieopublikowana praca doktorska napisana pod kierunkiem Zbigniewa Kwiecińskiego, Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu, Poznań 2003.
- Śliwerski B., *Diagnoza uspołecznienia publicznego szkolnictwa III RP w gorsecie centralizmu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Śliwerski B., *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

¹² K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, Lublin 1992, s. 159.



I. Obrazy utopii w perspektywie pedagogiki

Tischner J., *Myślenie o ethosie społecznym*, „Znak” 1980, nr 3.

Waśkiewicz A., *Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej*, Wydaw. Naukowe „Scholar”, Warszawa 1998.

Utopia of educational utopias

Abstract: The author characterizes the notion of utopia, he discusses the limits of the notion, and the possible impact of utopia on educational practice. Proper identification of these issues is important for the success of studies of educational utopias, that, according to the author, by virtue of its quantity and effectiveness, currently outweighs propositions of educational utopias that would be the encouraging and not abandonet.

Keywords: alternative education, educational utopia, utopia

